

Stanowny Pawie!

List od Pawła otrzymałam, i proszę o wyrozumiałość że od razu nie odpisałam, ciągle borykałam się ze zdrowiem, serce wymagało zupelnienia.

W Lidzie były 2 więzienia: 1 na ulicy 3-go Maja stare jeniec carskie, a drugie przy ulicy Syrokomli; nowe wybudowali Polacy w latach 30-tych.

Było nowoczesne, duże, do dziś męczy mnie pytanie kto wybudował takie karce, jakie tam przeżyliśmy

Odpowiadam na pytanie Pawła: 23 czerwca w Lidzie było straszne bombardowanie miasta, całe więzienie tnęto się, strażnicy więzienni i NKWD opuścili więzienie - uciekli. Więźniowie okropnie kłócili, płakali wołając o matkę, miasto się paliło, ludzie z miasta robili bramy więzienną i zaczęli wypuszczać więźniów, robili drzwi

z kamni, siekierami, to wszystko było metalowe. Byłam więzienną celi Nr 19. Kiedy otworono

drzwi uciekałyśmy, uratowałam mego ojca, który otworzył mi drzwi i mówił uciekaj, ja zaraz wrócę muszę innych wypuścić, ale jui ty nie wioć. Obok więzienia było NKWD ktoś

podpalił, myślę że to nasi aby nie było tych oskarżeń. Wykorzystując drzwi takto drugo i wrotem wrócili strażnicy i NKWD i jak

zobaczyli rozbite więzienie i dopalające się NKWD wzięli się za tych więźniów, którym nie zdążyli wyjść, rozstrzelali 10 osób, a resztę wypędili

co z nimi chcieli zrobić nie wiadomo i nagle nadleciało 25 samolotów, i teraz wszyscy uciekają i NKWD i więzienie, i tak zakończyła się tragedia tego więzienia, węgla Niemcy.

Podaję tych co leżeli tam w więzieniu rozstrzelani.

- 1) Polejka młody Citonick lat. około 30 narzeka nie pamiętam, żona zobitego na jutro przysłała po ciasto i swąjorków na miejsce jak zobaczymy, młody już nie wrócił do zdrowia, zostało 2 małych dzieci.
- 2) gospożka Dyr. Bauka w Lidzie Paula Septenowskiego.
- 3) dziewczyna o nazwisku Bogdanowicz.
4. Oficer 77 pułku Leon Jhełdej lat może 28.
- 5) Tytuł z Łodzi nauczyciel, którego żona też siedziała w celi 19, uciekli od Niemców, prosto do więzienia.
- 6) Mój ojciec Kazimierz Kowicki ur. 1885 roku, który był głównym organizatorem wypuszczenia więźniów. Starelli Młoda tylko głomy, cały móg leżał obok jego, zdążył tylko powiedzieć Bóg mój moje dzieci w opiekę, zrobili to na oczach więźniów, u
- 7) 4 zabitych leżało w piwnicy, których nie znam. Zabijano na jutro zwiada mego ojca widziałam to na wiasne oczy, co zdarza się przed Bogiem i ludźmi, jako potępienie moich stów napisanych podaję adres Paula Crestawo Citonickiego zam. Bielsko-B ul. ~~Luzarko~~ Luzardowa 7 którego brat Stanisław Citonicki pod. porucznik został rozstrzelany w tym więzieniu w 1944 roku za partyzantkę.

Anna Machura

Szanowny Pawe.

Chciałam jeszcze opisać parę lektur z tego wzięcia.
W roku 1940 zamęczyli torturami młodego Harcena,
wspomnianego chłopca, dumnego chłopca, który nie
poddał się zginął z honorem w wielkiego Polaka,
narzyna się Ciopitowski, ciato oddał rodzinie, ale
pogrzeb odbył się musieli w noc.

Proszę jeszcze raz o wybaczenie, że piszę.

Siedzieliśmy w celi Nr 19 było nas 10 osób w
tym Zydonka & Lodi. Nie wiem czy mam prawo
podawać Ich nazwiska? Może sobie nie życzę?
Jeśli będą Sz. Panu potrzebne zamyślę i podam
to co pamiętam, to film przesłuchanie, to pestka.
Hrentowano mnie pod zarzutem że jestem pracownikiem
& wywiadu. Pamiętam 33 przesłuchanie, mijowałem
pistolet i mówił że stowa jop Trojez maie ty bladzi
Ryduz Smigiego budies gawonje ili niet zdy tak
32 razy i to dawocy w NKWD. Kiedyś zostawił mnie
na dyskurze, a dyżurny pyta się mnie tako. Wy
młodzi co zrobiliście że tyle was prowadzija
a ja na to, to że prowadzija, to lubo's mnie oskarzija
ale że tak ondyna raie mówija, to wy Im też tak
pomeccie! Lubiano mnie do celi, po 2 dniach
pomyśli i dalej 33 raz, mijaj pistolet i dawo'e
te stowa Ty... budies gawonje? ja nie wiem
skąd nabierałam odwagi, zapalałam z bierka
p suwkę & biberę do atramentu i kmyknełam;
A jop Trojez maie etob ja byja bladzi
Ryduz Smigiego to & Takim jak Ty gawnom
nie bytabym Ty, tylko siedziałabym opies

W Anglii czy Szwajcarii, On był zarekowany i tylko
pomiedhał te Strong Anna. Karimirova chto z Wami
pomiedhałam wówczas, Twoja Srebrna Chama, i wówczas
On pomiedhał To komunistem Srebrno? I skończył
w tym dniu 33 śledztwo. Ciekawam na rozprawę.
Aż rozbito więzienie i wyszłam.

Kiedyś przyjechało mnie do Kareem z wodą, stał
i sięgnęł że gdzieś sumu wody, po chwili już miał mokre
nogi, aż dotarła mnie woda do piersi, zimna woda,
w całym miesieczu, straciłam przytomność co i jak
było dalej nie pamiętam, ocknąłam się w łazience
pod ciepłą wodą, cały rok, a nademną stał
lekarz więzienny - Żyd Rosyjski, który mówił że Strong
będzie otrębiać chto ty z niej zdiechali? A że
mnie uchochita krew, gdzie tylko było wejście.
Rozował mnie ten lekarz, chciałam popieranie samo-
bójstwo, ale On mówił taka ty młoda (miałam 20 lat
jeszcze możesz być srejsling, ja ci pomogę wrócić
do zdrowia, kiedyś siam z polskimi do lekarzy
i widziałam jak 3 NKWD. Bito w okropny sposób
tak zwany "trójcałnik" byli oficerzy tego kłosego
potem rozstrzelali Leon Kobzdeja z 77 pułku
cały ociekając w kros, i widać śluchaj ponie
całemu śmiatu że mnie mordujes wówczas NKWD
okmyśli pielęgnarski że prowadzi mnie.
Szanowny Panie opowiadai mogłabym Panie
mówić, a w roku 1944 jak mordowali Partyzanów
bagnetami dobijali. Kiedyś to opiszę, jeśli to
Panie interesujes z naziskami. Proszę mi
nie mieć tego za złe że tyle piszę! To jest mój mały
niech młodzi dowieią się.